



Agnieszka Miernik

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

 <https://orcid.org/0000-0002-1365-8560>

Re(wizja) słowiańszczyzny w mitach dla dzieci i młodzieży Igora D. Górewicza

Re(vision) of Slavic Culture
in Myths for Children and Young Adults by Igor D. Górewicz

Abstract: The interpretation of I. D. Górewicz's books *Borek i bogowie Słowian* and *Borek i legendarne początki Polski* presented in the article is an attempt to highlight the multilayered content within these interesting and noteworthy works intended for young readers. The author's approach to Slavic themes deserves recognition, particularly for his commitment to maintaining consistency with historiographical, archaeological, and scholarly sources. By applying the framework from Antoni Smuszkiewicz's *Retoryka współczesnej polskiej powieści historycznej dla dzieci i młodzieży*, this analysis underscores the merits of these books and positions them as a significant educational project. Transported alongside the protagonist into the Slavic past, the reader is able to experience both a sense of adventure and a deeper engagement with psychological themes.

Keywords: myths, Slavic world, persuasiveness, children's literature

Abstrakt: Zaprezentowana w artykule interpretacja książek Igora D. Górewicza *Borek i bogowie Słowian* oraz *Borek i legendarne początki Polski* jest próbą zwrócenia uwagi na bogate treści płynące z lektury tych interesujących i godnych uwagi utworów dla niedorosłego odbiorcy. Sposób, w jaki autor ujął tematykę słowiańską, zasługuje na wyróżnienie, docenić należy przede wszystkim troskę o zgodność ze źródłami historiograficznymi, archeologicznymi i naukowymi. Przeprowadzona analiza, w której odniesiono się do pracy Antoniego Smuszkiewicza *Retoryka współczesnej polskiej powieści historycznej dla dzieci i młodzieży*, wydobywa walory omawianych książek i pozwala je traktować jako istotny projekt edukacyjny. Ich czytelnik, przeniesiony wraz z bohaterem w słowiańską przeszłość, może w toku lektury realizować potrzeby związane z doświadczaniem przygody i poznawaniem treści psychologicznych.

Słowa kluczowe: mity, słowiańszczyzna, perswazyjność, literatura dla dzieci

Książki Igora D. Górewicza *Borek i bogowie Słowian* oraz *Borek i legendarne początki Polski* to publikacje ważne i atrakcyjne na tle literatury dla niedorosłego czytelnika, podejmują bowiem temat dotychczas mało eksplorowany, a zaspokajający rozwijające się zainteresowanie kulturą Słowian¹. Zaslugują na ogląd również z tego powodu, że ich autor wykazał się troską o zgodność sfabularyzowanego przekazu ze źródłami historycznymi i z najnowszymi badaniami naukowymi. Godne uwagi jest spostrzeżenie, iż Górewiczowi udało się znaleźć złoty środek między imaginacją a odtwarzaniem realiów epoki na podstawie dostępnych prac archeologicznych, historiograficznych i badawczych. Wiedza historyczna uzupełniona kreacją literacką jest wyróżnikiem literackości, cechą dobrej opowieści. Jej przykładem mogą być *Księgi Jakubowe* Olgi Tokarczuk, które, jak przekonuje sama noblistka, są jak

wielka podróż przez siedem granic, pięć języków i trzy duże religie, nie licząc tych małych. Opowiadana przez zmarłych, a przez autorkę dopełniona metodą koniektury z wielu rozmaitych ksiąg zaczerpnięta, a także wspomozona imaginacją, która jest największym naturalnym darem człowieka.

Tokarczuk, 2015, [okładka]

Rola elementów metatekstowych w odtwarzaniu wydarzeń historycznych

Kierunek prezentowanych tutaj badań nad opowieściami Igora D. Górewicza będzie wyznaczała praca Antoniego Smuszkiewicza *Retoryka współczesnej polskiej powieści dla dzieci i młodzieży*. Spojrzenie na literaturę dla młodych odbiorców, a szczególnie na powieści historyczne, z perspektywy badań retorycznych przynosi interesujące i odkrywcze wyniki. Perswazyjne właściwości utworów dla dzieci i młodzieży przejawiają się w funkcjach pouczania – *docere*, wzruszania – *move* oraz zachwywania – *delectare* i są obecne nie tylko w samej narracji, lecz także w elementach metatekstowych. Autorzy powieści historycznych dla młodych odbiorców w celu „poręczenia prawdziwości” (Smuszkiewicz, 1987, s. 12) przekazywanych zdarzeń stosują zabiegi metatekstowe, które są traktowane jako „integralne

¹ Andrzej Szyjewski pisze o tym następująco: „Niestety, nie zachował się żaden własny słowiański zbiór tekstów mitycznych, nie ma ani słowiańskiej *Eddy*, ani *Iliady*. Zabrakło wśród misjonarzy chrześcijańskich i kronikarzy średniowiecznych głębokiej dociekliwości, zainteresowania i pragnienia wglądu w życie duchowe ludów, które przyszło im nawracać. Współczesnym badaczom pozostało jedynie kilka wzmianek kronikarzy, podejrzewanych o mechaniczne wtłaczanie wiadomości o pogaństwie słowiańskim do ortodoksyjnego światopoglądu chrześcijańskiego (tzw. *interpretatio christiana*) i posiadanej wiedzy o religii greckiej i rzymskiej (*interpretatio classica*)” (Szyjewski, 2003, s. 9).

składniki dzieła literackiego, będące zwerbalizowaną zapowiedzią tekstu, ujawniającą nadawcę i odbiorcę utworu” (Smuszkiewicz, 1987, s. 12).

Sygnaly metatekstowe wpisane są już w tytuły utworów Górewicza o Borku: *Borek i bogowie Słowian* oraz *Borek i legendarne początki Polski*. Wskazane nazwy mogą być potraktowane „jako zespół zabiegów perswazyjnych, których celem jest bezpośrednie oddziaływanie na odbiorcę” (Smuszkiewicz, 1987, s. 12). Mają funkcję informacyjną (oddziałują na intelekt – *docere*), a wskaźnikami historyczności są tutaj rzeczownik „Słowianie” i fraza „początki Polski”. Funkcja *movere* realizowana jest w obietnicy przygody poprzez wprowadzenie postaci o imieniu Borek i skonfrontowanie jej z wydarzeniami historycznymi. Z tak połączonych dwóch funkcji wyłania się kolejna – *delectare*, obietnica przyjemnego spędzenia czasu (Smuszkiewicz, 1987, s. 16). Natomiast tytułatura rozdziałów jest zwykle ograniczona do jednej funkcji, na przykład realizacji funkcji *movere* można przypisać tytuły *Hura na spacer!* i *Hura na wycieczkę!*, funkcji *docere* – *Trzygłów – Triglav* oraz *Lech, Czech i Rus*, funkcję *delectare* wypełnia zaś tytuł *Więc, kto księciem?*. W części drugiej serii można zauważyć przewagę bardziej rozbudowanych tytułów, co służy pogłębieniu funkcji perswazyjnych, na przykład funkcje *movere* i *docere* są realizowane w tytułach *Wyścig po koronę i początek dynastii* oraz *O dynastii Lestków-Popielidów, powrocie do Gniezna i Chościsku*.

Istotnym elementem metatekstowej obudowy drugiej części serii, *Borek i legendarne początki Polski*, jest posłowie z wyraźnie perswazyjnym przesłaniem uobecniającym się już w tytule: *Wyjaśnienie dla rodziców i bardzo docieklivego czytelnika*. Funkcje *docere* i *delectare* realizuje autor konsekwentnie w całym posłowniu – zawarty w nim zespół powiadomień ma na celu „poinformowanie, rozumowe przekonanie” (Smuszkiewicz, 1987, s. 31). Świadczą o tym między innymi zwroty: „ważnemu czytelnikowi należy się kilka słów wyjaśnienia”, „nie będziemy wszystkiego tu powtarzać, ale przypomnę”, „musiałem spośród tych wszystkich kronik wyłonić wersję najbardziej przekonującą”, „postanowiłem więc stworzyć swoisty kanon” (Górewicz, 2022, s. 235–245).

W części otwierającej posłowie autor informuje czytelnika, że zamierza podjąć trzy kwestie: omówić „różnice między postaciami historycznymi i legendarnymi”, wyjaśnić, dlaczego początki państwa są owiane tajemnicą („nikt nie pamięta swoich narodzin”) i „gdzie w końcu te początki Polski – w Krakowie czy w Gnieźnie?” (Górewicz, 2022, s. 235). Zamiarem narratora posłownia jest zatem pogłębienie wiedzy czytelnika, uporządkowanie jej i zainspirowanie go przeszłością. W tym celu Górewicz przekonuje, że winny jest odbiorcom wytłumaczenie, dlaczego odwołał się do przekazu legendarnego, czyli „przedhistorycznego”, i wskazuje, że jest to czas, którego „nie pamięta nowo powstały naród ani nawet jego sąsiedzi” (Górewicz, 2022, s. 235), a który na przestrzeni dziejów obrastał w fantastyczne opowieści. Powołując się na zapis Galla Anonima, wyjaśnia:

Dla nas ważne jest to, że nasz najstarszy kronikarz za legendarne uznał wszystko to, co było przed rządami Siemowita jako księcia, czyli sam wybór na tron, oraz wydarzenia związane z Chościskiem, Popielem a nawet samym Piastem. [...] My dziś dopiero Mieszka uznajemy za pierwszego władcę historycznego, to jest takiego, o którym pisały różne źródła epoki.

Górewicz, 2022, s. 238

Autor w celu potwierdzenia rzetelności przekazu tłumaczy, że obok postaci legendarnych i historycznych występują w jego opowieści postaci fikcyjne, a bohaterowie ci pojawiają się wszędzie tam, „gdzie nie było nikogo, kto mógłby wyskoczyć z kart kronik i pomóc zbłąkanym podróżnikom i czytelnikom przejechać się wozem w wielkiej wędrowce, przedrzeć się przez puszcze czy przemukać po zakamarkach zabudowań grodów” (Górewicz, 2022, s. 242). Wśród tych postaci znajdują się: woźnica Gościra, jego pomocnik Radomił, pieśniarz Ludomir, „Pamiętnik” Drogomysł, Sambor, Żyrośław. Lista bohaterów fikcyjnych nie jest zatem długa, a „wszyscy inni [...] pochodzą wprost z tradycji polskiej i najstarszych kronik” (Górewicz, 2022, s. 242).

Kolejnym argumentem perswazyjnym mającym poświadczyć starania autora o odzwierciedlanie „prawdziwości” ukazywanych zdarzeń jest informacja, że jego zamiarem było ukazanie wersji najbardziej prawdopodobnej, co nie oznacza jednocześnie, że jest to wersja najbardziej popularna. W tym celu Górewicz wykonał intelektualną pracę, starannie dobrał i przestudiował materiał bibliograficzny, a listę swoich lektur podaje czytelnikom, których podzielił na trzy grupy: „dociekliwych”, „bardzo dociekliwych” i „bardzo, bardzo dociekliwych” (Górewicz, 2022, s. 240). Ów zwrot do czytelników jest chwytem odwołującym się do ich ambicji i wezwaniem do poszukiwania wiedzy w źródłach naukowych i historiograficznych. Sam narrator inspirował się w doborze bibliografii zasadą najstarszego zapisu, gdyż – jak wyjaśnia –

Czy Piast był kołodziejem czy oraczem, a nawet Oraczem (przez wielkie „O”)? Czy to jego obrano księciem, czy dopiero jego syna Siemowita? Czy Chościsko to przydomek Popiela czy osobna postać? Czy Popiel miał siedzibę w Gnieźnie czy Kruszwicy? Czy smoka zabił szewczyk i czy – jak każde dziecko wie – miał na imię Dratewka? Czy może raczej smokobójcą okazał się Krak, a może nawet jego synowie? Wersje przedstawione przez kolejne kroniki po wielokroć wzajemnie się wykluczają, a wtedy [...] pierwszeństwo zazwyczaj nadawałem starszemu zapisowi, uzupełniając informacje z młodszych źródeł, o ile to nie przeczyło poprzedniemu.

Górewicz, 2022, s. 237

Narrator omawianego posłowania jest „wyposażony w autorytet i kompetencje historyka” (Smuszkiewicz, 1987, s. 45) i stosuje zabiegi uwierzytelniające przekaz,

a także wskazuje na trudności z odnalezieniem wiarygodnych treści wynikające z odległej perspektywy czasowej. Kieruje się względami edukacyjnymi, nie chce więc wprowadzać w błąd młodego odbiorcy, „który nie jest jeszcze w stanie oddzielić prawdy od fikcji ani podjąć gry, zaproponowanej przez autora” (Smuszkiewicz, 1987, s. 46). Zatem wyjaśnia na przykład, że pragnąc „opowieść [...] utrzymać w rodzimej duchowości, bez odwołań do interpretacji chrześcijańskiej” (Górewicz, 2022, s. 242), postanowił pominąć w kreacji dwóch wędrowców z legendy o Piaście, „chrześcijańskie nauki kronikarzy, którzy korzystali ze starszych, pogańskich podań, mitów i legend, które włączali i tłumaczyli po swojemu, choć pierwotnie mogły być inaczej rozumiane i czemu innemu służyć” (Górewicz, 2022, s. 242).

Za istotne w zrozumieniu podejścia autora do przekazywania treści historycznych można uznać to, że w oglądzie i interpretacji czasów słowiańskich – jak pisze Dariusz A. Sikorski –

wyróżnia się trzy rodzaje „okularów” [...]: *interpretatio christiana*, *interpretatio romana* oraz *interpretatio germanica/celtica*. W zależności od wyboru rodzaju okularów wierzenia Słowian były postrzegane przez siatkę pojęć typowych dla każdego z przyjętych za wzorce modeli interpretacyjnych.

Sikorski, 2023, s. 121

Widzimy, że Górewicz starał się pominąć „projekcje” historiografów, które przyczyniały się do zniekształcenia pierwotnych obrazów, i przedstawić jak najbardziej obiektywny przekaz. O swojej rzetelności przekonuje czytelników wielokrotnie właśnie w posłowniu, gdzie podaje historyczne i naukowe źródła swoich opowieści.

Perswazyjność fabuły

W interesujących nas książkach uobecnia się również – poza perswazyjnością elementów metatekstowych – „perswazyjność inwencji fabularnej” (Smuszkiewicz, 1987, s. 65), na którą składają się cztery czynniki intencyjne: ważność, typowość, niezwykłość i dydaktyzm.

Kryterium ważności odnosi się do wyboru epoki, wydarzeń, faktów historycznych, które pragnie przybliżyć pisarz. W książce *Borek i bogowie Słowian* odwołując się do historii czasów przedchrześcijańskich najwyraźniejsze sygnały historyczności widoczne są w części poświęconej bogu Jarowitowi. Czytelnik wraz z Borkiem jest świadkiem rozmowy biskupa Ottona z księciem Wirykindem, podczas której dochodzi do próby nakłonienia Brzeżan do przyjęcia religii chrześcijańskiej. Czytelnik dostrzega, że postawa księcia charakteryzuje się stanowczą obroną słowiańskiej tradycji. W części drugiej, *Borek i legendarne początki Polski*,

wybór zdarzeń historycznych zasygnalizowany jest już w tytule i obejmuje: założenie Gniezna przez Lecha, ustanowienie Kraka władcą Słowian, rywalizację między synami Kraka o tron, panowanie Wandy, Przemysława-Lestka, Lestka II, Lestka III, czasy dynastii Popielidów i Mieszka I. W przedstawieniu zdarzeń autor stosuje zabiegi mające na celu uwierzytelnienie prawdziwości zdarzeń – cytuje kroniki Kosmasa z Pragi, Wincentego Kadłubka, Galla Anonima, Jana Długosza oraz dodaje przypisy odsyłające do opracowań naukowych. W tego typu zabiegach „ujawnia się autorska ingerencja wspierająca autorytet narratora” (Smuszkiewicz, 1987, s. 50).

Obok kryterium ważności wyboru zdarzeń historycznych zastosowano w omawianych tu tekstach kryterium typowości, czyli prezentowanie „w fabule zjawisk uznawanych za reprezentatywne dla epok i obszarów objętych czasoprzestrzenią powieściową” (Smuszkiewicz, 1987, s. 81). Autorzy tekstów spełniających to kryterium przedstawiają zdarzenia dające czytelnikowi „wyobrażenie o życiu, obyczajach, kulturze materialnej i duchowej” (Smuszkiewicz, 1987, s. 81). I tak, Górewicz na podstawie wyników badań archeologicznych i treści przekazów źródłowych dokonuje rekonstrukcji świata słowiańskiego; „w istocie nie tyle chodzi o poinformowanie o jednostkowych faktach, ile nakreślenie ogólnego wyobrażenia fragmentu dziejów” (Smuszkiewicz, 1987, s. 81), co w odtwarzaniu skąpych informacji o świecie słowiańskim wydaje się szczególnie uzasadnione. Autor słusznie skupia się nie tyle na samych wydarzeniach, ile na życiu codziennym, miejscach kultu religijnego (na przykład w Szczecinie czczono Triglava, w Arkonie – Świętowita, w Gardzcu – Rugiewita, w Radogoszczy – Swaróżyca, na Rusi – Swaroga, Peruna, Mokosza, Roda, Radzenice, w Obli – Jarowita). Dokonuje zatem interesującej próby zrekonstruowania codziennego życia Słowian, odzwierciedla obraz minionych czasów, daje ogólne wyobrażenie dziejów, a czyni to zgodnie z dostępną wiedzą archeologiczną, o czym sam mówi następująco: „We wszystkich rozdziałach starałem się zachować wierność archeologiczną epoki, używanych sprzętów, uzbrojenia, a nawet znanej topografii głównych miejsc – Gniezna i Krakowa” (Górewicz, 2022, s. 240). Młody czytelnik poznaje więc grody, uzbrojenie, stroje, pożywienie, zajęcia ludności, wierzenia religijne, życie codzienne, obyczaje. Przestrzeń materialną zapełniają przedmioty dostępne w zabytkach archeologicznych, widoczna jest troska i dbałość o przedstawienie artefaktów². Istotną rolę odgrywają w tym

² Górewicz jest pasjonatem słowiańszczyzny, autorem albumu *Poznaj Słowian*, przedstawiającego „kulturę dawnych Słowian w oparciu o prace odtwórców historycznych. Książka posiada nowatorską szatę graficzną, na którą składa się wybór ponad 200 zdjęć wykonanych podczas wielu sesji zdjęciowych w skansenach na Wolinie, Torgelov, plenerach oraz w studiu. Kilkudziesięciu najwyższego poziomu odtwórców historycznych i rzemieślników z całej Polski, a także Niemiec i Białorusi zaprezentowało wytwory będące kopiami zabytków archeologicznych oraz przekrój przez różne dziedziny życia: od pożywienia, mieszkania, grodów, higienę przez dzieci, handel, najważniejsze rzemiosła, wojskowość po święta i zwyczaje pogrzebowe. Drugie wydanie albumu [...] [powstało – A.M.] we współpracy z Muzeum Archeologicznym w Biskupinie” (Igor D. Górewicz, [b.r.]).

względnie ilustracje Jolanty Ludwikowskiej odwzorowujące wygląd osad, świątyń, ubiorów, biżuterii, przedmiotów codziennego użytku (jak sierp, gęśla, żarna, paleńsko, wrzeciona, ciżmy, giezło, kolczuga, pancerz, kabłączki skroniowe).

Kluczowe w fabułach obu tekstów są opisy wierzeń religijnych, tym ważniejsze, że w odniesieniu do religii Słowian, jak zauważa Dariusz A. Sikorski, mamy do czynienia ze szczątkowymi informacjami, „widzimy efekt końcowy w postaci zróżnicowania obrazu wierzeń przedchrześcijańskich [...] w skromnych źródłach powstałych od X do XII w.” (Sikorski, 2023, s. 41). Ponadto zasadniczym problemem badaczy wierzeń słowiańskich jest to, iż „wszystkie teksty, którymi dysponujemy [...], zostały napisane przez chrześcijan” (Sikorski, 2023, s. 105), mamy zatem do czynienia z interpretacją, a nie obiektywnym przekazem. Autor serii o Borku, świadomy wymienionych problemów, podejmuje się udanej i interesującej próby zrekonstruowania mitycznych wierzeń Słowian, odtworzenia pradawnych poglądów o otaczającym świecie.

Postaci mitologiczne oraz ich opowieści służą do wyjaśnienia zjawisk przyrodniczych, cykli życia, zrozumienia egzystencji, uchwycenia jej sensu i znaczenia. Bogowie słowiańscy zjawiają się w porządku ziemskim w celu objawienia sfery *sacrum* i chociaż bytują w „nieskończonej wysokości” (Eliade, 1999, s. 96), w dalekim, niedostępnym niebie, to jednocześnie są obecni wśród ludzi, uczestniczą w ich codziennym życiu, służą radą, pomocą, przewodniczą. Perun wyjaśnia Borkowi, iż bogowie Słowian znajdują się „wszędzie tam, gdzie mieszka [...] lud” (Górewicz, 2020, s. 63). Ich rolą jest wyznaczanie losu i wpływanie na bieg historii. Na przykład w dniu narodzin dziecka zjawiają się u jego kołyski boginie Radzenice, by pozostawić na czole niemowlęcia niewidoczny znak, pieczęć przeznaczenia, która towarzyszy człowiekowi do końca życia. Triglav – bóg, którego władza sięgała od Bałtyku po Tatry (szczyt w Słowacji) – „opiekuje się wszystkimi, którzy poszukują wiedzy, prawdy i mądrości”, dlatego też jego „dziećmi i wnukami są żercy, wołchowicze, mędrce, znachorzy, wróże, wieszczki, wiedźmy, czyli kobiety, które wiele wiedzą o świecie dookoła” (Górewicz, 2020, s. 19). Bóg słońca Swaróg nauczył ludzi sztuki tworzenia broni z żelaza i ofiarował plemionom słowiańskim złoty wiek, a jego syn Swarozyc rozświetlił to, co zakryte, i udzielił „swej mądrości we wróbach wszelkich” (Górewicz, 2020, s. 45). Drugi z synów Swaroga, słoneczne bóstwo o imieniu Dadźbóg, czyli bóg, który daje, zapewnił urodzaj, dobrobyt, pomyślne plony. Natomiast związany również z kultem światła Perun obdarzał siłą, odwagą, bronił przed złem, a piorunami zabijał smoki zamykające wodę w kamieniach.

W rekonstrukcjach wyglądu świątyń, grodów, rytuałów uważny czytelnik odnajdzie odwołania do zapisów zawartych w kronikach Saxona Grammaticusa czy Thietmara. Na przykład opisany przez Górewicza rytuał przepowiadania przyszłości ma źródło w kronikach duńskiego historyografa. Zestawienie obu tekstów ukazuje wiele podobieństw między nimi:

Także odczytywano ostrzeżenia z zachowania konia w następujący sposób: gdy zamierzano prowadzić wojnę z jednym czy drugim krajem, miała w zwyczaju służba świątynna ustawiać sześć włócznie, po dwie na krzyż, w równych odstępach od siebie i z ostrzem wbitym w ziemię. Gdy wyprawa miała ruszyć, wiódł kapłan konia, po tym jak odmówił uroczystą modlitwę, w uprzęży z przedSIONKA i prowadził tak, by ten skakał nad włócznie; jeżeli ten podniósł prawą nogę przed lewą, uważano to za przezwodnię, że wojna będzie miała korzystny wynik, lecz jeżeli uniósł ten choćby jeden raz lewą nogę jako pierwszą, rezygnowano z zamyślnego ataku, a nawet decydowano o podniesieniu kotwic nie wcześniej, niż gdy zobaczyli go trzy razy pod rząd skaczącego przez włócznie tak, jak przyjmowali za dobrą wróżbę.

Saxo Grammaticus, 2014, s. 387

– [...] Przysłżście tu po wróżbę. Czy wasza wyprawa wojenna będzie udana? To powie Triglav. – Wszyscy wojowie i inni zgromadzeni pochyłili głowy. A żerca ciągnął dalej: – Gdy koń Triglava przejedzie przez dziewięć włócznie i na żadnej się nie potknie ani ich nie porozrzuca, wtedy będzie to wróżba pomyślna. Wtedy Triglav będzie wam sprzyjać. – Żerca, mamrocząc coś pod nosem, z wolna ruszył przed siebie, przechodząc nad włócznie, a za nimi dumnie kroczył rumak. Wszyscy zamarli z pochyłonymi głowami i wstrzymali oddech. [...] nagle na placu podniósł się wielki krzyk.

– Sława!!! Sława!!! Sława!!! Triglav!!! – krzyczeli wszyscy radośnie.

– Sława Triglav!!! Sława zwycięstwo!!! – darli się w niebogłoty wojowie, potrząsając włócznie. – Na wyprawę! Po zwycięstwo!!! Po łupy!!!

Górewicz, 2020, s. 16

W sfabularyzowanym opisie Górewicza występują kluczowe wątki pradawnego rytuału: rola kapłana (żercy) w przeprowadzaniu wróżby przed wyprawą wojenną czy zwyczaj przechodzenia konia przez kolejne włócznie. Ponadto fabuła powieści obfituje w rytuały zaczerpnięte z innych opisów Saxona: wstrzymywanie oddechu w świątyni Świętowita, wrózenie przyszłych plonów z rogu, ofiarowywanie kołacza, składanie darów. Przywołane przykłady ukazują troskę autora o zachowanie wierności w rekonstruowaniu życia Słowian i zgodność deskrypcji z przekazem historiograficznym. Górewicz oddaje najważniejsze, najbardziej reprezentatywne cechy przedstawianej epoki.

Kolejnym wskazanym przez Smuszkiewicza kryterium wyboru zdarzeń powieściowych jest ich niezwykłość (Smuszkiewicz, 1987, s. 84). Bez wątpienia takimi niezwykłymi zdarzeniami fabularnymi będą w *Borku i bogach Słowian*: przeniesienie bohaterów w czasie, ich długie rozmowy z ożywionymi słowiańskimi bogami, pokonywanie terytorium Słowian na rumaku Triglava, rydwanie Peruna, niedźwiedziu Dziewanny, tarczy Jarowita czy z pomocą muzyki wieszca Bojana. Natomiast w drugiej części do cudownych wydarzeń zaliczyć możemy przede

wszystkim motyw Smoka Wawelskiego, zjedzenie Popiela przez myszy oraz odnalezienie posążka boga Triglava. Niezwykłość jest w świecie słowiańskim naturalnym składnikiem życia, wszak – jak wyjaśnia bohaterowi koń boga Triglava – „jesteś w Krainie Słowiańskich Bogów i powinieneś wiedzieć, że tutaj wszystko jest możliwe i chyba nic nie powinno cię zaskakiwać” (Górewicz, 2020, s. 48). Przeniesieni w czasie Borek i Oskar trafiają do grodu Kraka i zostają skonfrontowani z olbrzymią bestią; stając niemal oko w oko ze smokiem, mogą się mu uważnie przyjrzeć:

Widzieli go teraz od spodu bardzo dokładnie. Musiał mieć ze dwadzieścia metrów albo więcej [...]. Gadzie cielsko przypominało wielkiego warana z Komodo, ale brzuszysko było bardziej jak u krokodyla, z tym, że całe pokrywały czarne, lśniąco-luski pod światło połyskujące niebieskawo. Cztery wiszące łapy były znacznie dłuższe niż u warana czy krokodyla i do tego potężnie umięśnione i zakończone ogromnymi pazurami. Łeb i pysk wyglądały jak u gigantycznego legwana [...]. Przez chwilę nawet błysnęły czerwienią jego wściekle ślepie, napełniające strachem nawet największych twardzieli. Ogon smoka był długi i bardzo gruby, zakończony na kształt grotu strzały. Od wszelkich gadów różniły go przede wszystkim skrzydła, które wyglądały jak u nietoperza i były czarne jak noc. Rozpiętość musiały mieć więcej niż długość samego cielska. Gdy smok przeleciał nad nimi, podmuch był tak silny, że na rzece pojawiły się fale.

Górewicz, 2023, s. 64

Przygoda ze smokiem to wątek wprowadzający napięcie, budzący ciekawość czytelnika pochłoniętego opisem wyglądu i zachowania niezwykłego gada. W opowieści Górewicza strategię unicestwienia smoka opracowuje starszy syn Kraka. Chłopakowi z pomocą młodszego brata i szewca Dratewki udaje się zaaplikować bestii siarkę ukrytą w skórze krowy. Autor pozostaje wierny legendzie – smok zapalił się, po czym jego „cielsko wybuchło, jakby rozerwane od środka potężnym granatem” (Górewicz, 2023, s. 86). Borek i Oskar uczestniczą w przygotowaniu „posiłku” dla smoka, a także są obecni przy jego śmierci. Pisarz uczynił ich również obserwatorami ostatnich dni panowania Popiela i jego żony. Chłopcy są świadkami otrucia krewnych przez małżonków, a także towarzyszą parze księżęcej w ucieczce przed myszami do Kruszwicy i w ostatnich momentach życia. Myszy, których olbrzymia ilość wyłoniła się z ciał niewinnie zamordowanych krewnych, z Popielem i jego niemiecką żoną obchodzą się – zgodnie z przekazem historiograficznym – okrutnie.

Wybór atrakcyjnych zdarzeń i budowanie napięcia, a także rozbudzanie wyobraźni to czynniki bez wątpienia sprzyjające realizacji „kryterium niezwykłości” w omawianych fabułach. Służy temu również wspomniany wątek przeniesienia w czasie, który należy do ulubionych chwytów autorów powieści historycznych dla niedorosłego odbiorcy (Papuzińska, 1989, s. 155). W *Borku i bogach Słowian*

chłopiec udaje się w słowiańską czasoprzestrzeń dzięki magicznej mocy wisiorka przedstawiającego boga Triglava, natomiast by poznać legendarne początki Polski, zostaje translokowany wraz z bratem „wzdłuż niewidzialnej osi czasu, która ukryta jest w drzewie” (Górewicz, 2022, s. 243). Motywom przeniesienia towarzyszą wielkie emocje i niespodzianki, czytelnik nie wie, czy uda się chłopcom uciec przed tarapatami, w jakie nie ze swojej winy się wplątali, a jeśli tak, to do których światów równoległych zostaną oni przeniesieni. Niezwykłym wydarzeniem jest odnalezienie ukrytego posążka Triglava i przeniesienie go z czasów słowiańskich do współczesności. Według legendy ten, kto go „odnajdzie, posiędzie mądrość starych kapłanów i mędrców” (Górewicz, 2020, s. 7). W złotym posążku (materii) ukryta jest energia (duch) mająca moc przekształcania rzeczywistości.

Słowiańskie opowieści Górewicza jako projekt edukacyjny

Mity są, obok baśni, fundamentalnym zbiorem obrazów archetypicznych, wprowadzają w krąg kulturowy, zakorzeniają, odpowiadają na istotne potrzeby psychologiczne (zob. Hillman, 2014). Obrazowy język mitów odsyłający do wielowiekowych doświadczeń ma szczególne znaczenie w odniesieniu do słowiańskiego kręgu kulturowego. Współczesne odradzanie się kultury słowiańskiej przybiera na sile i z perspektywy psychologii głębi wskazuje na nieprzepracowany przez wieki, odrzucony aspekt nieświadomości domagający się włączenia w kulturowe wyobrażenia. Pojawia się zatem potrzeba ponownego przeżycia doświadczeń, które były udziałem Słowian przedchrześcijańskich. Mity świata współczesnego oferowane przez mass media okazały się niewystarczające i najwyraźniej nie zaspokajają duchowych tęsknot społeczności naszego regionu geograficzno-kulturowego. Imitacje „współczesnej mitologii” ujawniające się w postaci Supermana, gwiazd filmowych są zbyt uproszczone, odarte z głębszej symboliki i przestały odpowiadać potrzebom rzeczywistości psychicznej. W świecie narzuconych, zredukowanych obrazów i jednoaspektowej edukacji odwołującej się wyłącznie do zewnętrznych modeli, a tłumiącej kreatywną moc wyobraźni rodzi się potrzeba innej wizji świata. Na tę potrzebę odpowiada Górewicz. Literackie adaptacje mitów słowiańskich na użytek niedorosłego odbiorcy są interesującym, uwzględniającym dziecięcą wyobraźnię projektem literackim wprowadzającym w świat słowiańskiej kultury.

Opowieści Górewicza stanowią ważną inspirację dla dążeń do wyzwiania się ze schematycznych konturów myślenia o edukacji, uświadamiają bowiem, że w procesie dojrzewania i dorastania konieczna jest prawda wewnętrzna oznaczająca „ukrytą zdolność człowieka do doświadczania siebie i świata w jedność” (Romanowska-Łakomy, 1996, s. 65). Przesłanie mitycznych opowieści o niezbywalności wartości duchowych wskazuje na konieczność uwzględniania w edukacji wyobraźni i wiążących się z nią emocji, uczuć, kreacji, intuicji (zob. Białek,

2005). Omawiane książki dzięki swojej wielowarstwowości przemawiają do dziecka w jego niezbywalnym języku – języku symboli – i domagają się wprowadzenia do wnętrza „przepracowania” w indywidualnym świecie. Przeżywanie obrazów literackich w rzeczywistości psychicznej to kluczowy aspekt lektury. Wyobraźnia wyrażająca się w przedstawieniach kulturowych w postaci symbolu, metafory staje się we współczesnej refleksji psychologicznej i pedagogicznej pełnoprawnym składnikiem ludzkiej psychiki, uruchamia jej potencjał i umożliwia wykorzystanie wewnętrznego doświadczenia w codziennym życiu. To dzięki medytacyjnemu charakterowi pracy z tekstem odbiorca „wchodzi w środek świata przedstawionego i czuje się jego uczestnikiem” (Baluch, Zabawa, 2012, s. 78), a dopiero po etapie wewnętrznego doświadczenia formułuje interpretację jako efekt rozumienia. Obrazy literackie dostarczają szczególnego rodzaju przeżyć o charakterze archetypicznym, przyczyniają się zatem do umacniania czytelnika, jego wzbogacania oraz wzrostu. Duszę, jak pisze James Hillman, należy ożywiać przez „przepracowywanie” obrazów symbolicznych, przemianę narracyjnych przeżyć w codzienne doświadczenia (Hillman, 2014, s. 157). Intuicyjny odbiór obrazu symbolicznego uruchamia ponadto aspekt terapeutyczny, co pozwala na wyzwolenie z ograniczeń i otwiera na różne rozwiązania (Dudek, Jaszewska, 2019, s. 39–48).

Praca z omawianymi tekstami umożliwia realizację najistotniejszych oczekiwań dziecka, a są nimi: przyjemność czytania, potrzeba emocji, potrzeba wiedzy, potrzeba kombinowania i potrzeba marzenia (Baluch, 1994, s. 48–49). Sprzyja rozwijaniu i łączeniu różnorodnych stylów odbioru, na przykład czytankowego, piosenkowego, zabawowego, medytacyjnego lub dydaktycznego. Wskazane strategie odczytania mitów i wprowadzenia ich w świat wewnętrzny dziecka otwierają na różnorodne czytelnicze konkretyzacje w ramach przekładu intersemiotycznego (w toku edukacji można wykorzystać rysunki, piosenki, inscenizacje teatralne, zabawy, zachowania medytacyjne, gry) (Baluch, 1994, s. 14). Uniwersalizm i głębia symboliki ożywiają wyobraźnię i ujawniają możliwość archetypowego odbioru siebie i świata, wskazując, że zarówno myślenie, jak i czucie są pełnoprawnymi sposobami wyrażania prawdy (zob. Neville, 2009). Praca z mitami słowiańskimi sprzyja ożywieniu zdolności intelektualnych i intuicyjnych dziecka; treści intelektualne zostają poruszone przez intuicyjne, co projektuje poczucie pełni, spełnienia, indywidualności. Współczesna edukacja powinna uwzględniać paradygmat nieświadomości, ponieważ ma on kluczowy wpływ na rozwój podmiotu i jego funkcjonowanie w rzeczywistości społecznej (zob. Białek, 2005; Olchanowski, 2013).

Zakończenie

Igor D. Górewicz dokonuje niebagatelnej próby odwzorowania minionego świata słowiańskich wierzeń, obyczajów, kultury, myślenia, przeżywania

i porządkowania rzeczywistości zarówno tej zewnętrznej, jak i psychologicznej. W omawianych książkach wyraźna jest osobista fascynacja autora zapomnianymi dziejami, tęsknota za tym, co symboliczne.

Skoro, jak zauważał Carl Gustav Jung, dramaty i kryzysy współczesnego świata wynikają z izolacji od sfery wyobraźni, a „mieć wyobraźnię” – jak przekonuje Mircea Eliade – „to cieszyć się bogactwem wewnętrznym – nieprzerwanym, spontanicznym strumieniem obrazów [...]. Wyobraźnia [*l'imagination*] imituje wzorce – Obrazy: odtwarza je, reaktualizuje, powtarza bez końca” (Eliade, 1998, s. 23), warto powrócić do dawnych wierzeń i mitów. Tkwiące głęboko w zbiorowej nieświadomości ślady słowiańskiej wyobraźni znajdziemy w licznych przedstawieniach kulturowych, to w nich „pod przykrywką chrześcijaństwa kryje się pogański panteon, który nadal funkcjonuje w zachodniej psychice” (Healy, 2023, s. 418).

Literatura

- Baluch A., 1994, *Dziecko i świat przedstawiony, czyli tajemnice dziecięcej lektury*, Bagiński i synowie, Wrocław.
- Baluch A., Zabawa K., 2012, *Małe dziecko wchodzi w środek świata przedstawionego i czuje się jego uczestnikiem*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, nr 24/2, s. 73–81.
- Białek E., 2005, *Psychosynteza w edukacji. Wzrastanie samoświadomości człowieka*, Eneteia, Warszawa.
- Dudek Z.W., Jaszewska M., 2019, *Archetypy, mity, symbole. Refleksje jungowskie o psyche*, Eneteia Wydawnictwo Szkolenia, Warszawa.
- Eliade M., 1998, *Obrazy i symbole*, tłum. M. i P. Rodakowie, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Eliade M., 1999, *Sacrum i profanum*, tłum. R. Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Górewicz I.D., 2020, *Borek i bogowie Słowian*, Triglav, Szczecin.
- Górewicz I.D., 2022, *Borek i legendarne początki Polski*, Triglav, Szczecin.
- Healy N.S., 2023, *Toni Wolff i C.G. Jung. Współpracownicy*, przekł. M. Kotarba-Zaczek, Raven, Czeladź.
- Hillman J., 2014, *Kod duszy. W poszukiwaniu charakteru człowieka i jego powołania*, tłum. J. Korpanty, Laurum, Warszawa.
- Igor D. Górewicz, [b.r.], *Książki* [zakładka], <https://igorgorewicz.pl/ksiazki.html> [dostęp: 23.09.2025].
- Neville B., 2009, *Psyche i edukacja. Emocje, wyobraźnia i nieświadomość w uczeniu się i nauczaniu*, tłum. M. Kościelniak, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Olchanowski T., 2013, *Pedagogika a paradygmat nieświadomości*, Eneteia, Warszawa.
- Papuzińska J., 1989, *Zatopione królestwo*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Romanowska-Łakomy H., 1996, *Prawda wewnętrzna*, Eneteia, Warszawa.
- Saxo Grammaticus, 2014, *Gesta Danorum. Kronika Danii*, wg oprac. F.W. Horna, przetł. J. Wołucki, Armoryka, Sandomierz.

- Sikorski D.A., 2023, *Religie dawnych Słowian. Przewodnik dla poszukujących*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Smuszkiewicz A., 1987, *Retoryka współczesnej polskiej powieści historycznej dla dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Szyjewski A., 2003, *Religia Słowian*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Tokarczuk O., 2015, *Księgi Jakubowe*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Agnieszka Miernik – doktor habilitowana nauk humanistycznych, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; literaturoznawczyni. W zakres jej zainteresowań badawczych wchodzi literatura dla dzieci i młodzieży, psychoanaliza baśni, biblioterapia. Współredaktora, z Anną Wileczek, pracy zbiorowej *Słowo, dziecko, edukacja. Aspekty literackie, językowe i pedagogiczne* (2015). Autorka kilkunastu prac poświęconych twórczości dla młodych odbiorców, w tym monografii: *O prozie literackiej Ewy Nowackiej* (2010), *Domeny wyobraźni: Andersen i Jung* (2015), *Dziewczynka z głową pełną bajek. Wielkie tematy w prozie Marty Tomaszewskiej* (2019), *(Re)wizje wyobraźni. O potrzebie mitu w życiu dziecka* (2024).

e-mail: agnieszka.miernik@ujk.edu.pl